

# Droższe brytyjskie lotniskowce

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 6 lipca 2009

**Brytyjskie media donoszą o 25-procentowym wzroście ceny jednostkowej budowanych lotniskowców typu *Queen Elizabeth*. Może to oznaczać groźbę skasowania lub ograniczenia programu.**

Artystyczna wizja HMS Queen Elizabeth / Rysunek: BAE Systems

Program budowy największych w historii brytyjskich okrętów wojennych (o wyporności pełnej ok. 75 tys. t), od początku natrafiał na spore problemy. Koncentrowały się one wokół olbrzymich kosztów i zmian wymogów technicznych. Ostatecznie jednak, w lipcu ubiegłego roku, przedstawiciele resortu obrony i grupy przemysłowej podpisali umowę o budowie kadłubów obu jednostek (zobacz: [Kontrakt na brytyjskie lotniskowce](#)).

Porozumienie zawarto w sprzyjających warunkach ekonomicznych. Zakładano wtedy, że całe przedsięwzięcie pochłonie ok. 14 mld GBP, przy koszcie samych okrętów rzędu 4 mld GBP. Pierwszy z nich, HMS *Queen Elizabeth*, miał wejść do służby w 2014, drugi - HMS *Prince of Wales* - 2 lata później.

Obecny kryzys zmienił dramatycznie uwarunkowania finansowe. Mniejsze wpływy podatkowe wymagają poważnych oszczędności w wydatkach państwowych, również resortu obrony. Ostatni raport Institute for Public Policy Research mówi wprost o *czarnej dziurze budżetu obronnego*, wzywając do ponownego przeanalizowania realności wykonania kluczowych programów zbrojeniowych, w tym zakupu lotniskowców, niszczycieli przeciwlotniczych Typu 45, samolotów F-35 czy okrętów podwodnych typu *Astute*. W takiej sytuacji, doniesienia o kolejnym przekroczeniu kosztorysów, mogą doprowadzić do całkowitego skasowania nawet największych programów.

Niestety, wiele wskazuje na to, że groźba ta może dotyczyć programu budowy lotniskowców. BBC dotarła do dokumentów, które dowodzą, że koszt jednostek tego typu może wzrosnąć do 5 mld GBP. Dwie trzecie tego wzrostu wynika z grudniowej decyzji resortu obrony, o znacznym spowolnieniu prac i wprowadzeniu okrętów do służby w 2015 i 2018. Rozwiązanie to ma zmniejszyć wydatki ministerstwa w ciągu najbliższych 2-3 lat, jednak spowoduje całkowity wzrost kosztów, o ok. 650 mln GBP. Pozostałe składowe zwiększonego kosztorysu mają wynikać m.in. z inflacji i wprowadzanych przez Royal Navy zmian konstrukcyjnych.

Na razie strona przemysłowa nie ustosunkowała się do tych doniesień. Ministerstwo obrony zaś ograniczyło się do informacji, o trwających pracach nad analizą skutków finansowych decyzji z końca ubiegłego roku. Działania te powinny zakończyć się

jeszcze w lipcu.

Program budowy nowoczesnych i największych - po amerykańskich - lotniskowców na świecie, od początku trafiał na silny sprzeciw, w tym RAF, zainteresowanej przeznaczeniem większych kwot na zakup samolotów bojowych.

Część ekspertów uważa, że po potwierdzeniu się doniesień BBC, program budowy lotniskowców znajdzie się w poważnym niebezpieczeństwie. O ile wątpią w całkowitą kasatę, twierdzą, że możliwym będzie podjęcie decyzji o budowie tylko jednej jednostki.

Program budowy największych w historii brytyjskich okrętów wojennych (o wyporności pełnej ok. 75 tys. t), od początku natrafiał na spore problemy. Koncentrowały się one wokół olbrzymich kosztów i zmian wymogów technicznych. Ostatecznie jednak, w lipcu ubiegłego roku, przedstawiciele resortu obrony i grupy przemysłowej podpisali umowę o budowie kadłubów obu jednostek (zobacz: [Kontrakt na brytyjskie lotniskowce](#)).

Porozumienie zawarto w sprzyjających warunkach ekonomicznych. Zakładano wtedy, że całe przedsięwzięcie pochłonie ok. 14 mld GBP, przy koszcie samych okrętów rzędu 4 mld GBP. Pierwszy z nich, HMS *Queen Elizabeth*, miał wejść do służby w 2014, drugi - HMS *Prince of Wales* - 2 lata później.

Obecny kryzys zmienił dramatycznie uwarunkowania finansowe. Mniejsze wpływy podatkowe wymagają poważnych oszczędności w wydatkach państwowych, również resortu obrony. Ostatni raport Institute for Public Policy Research mówi wprost o *czarnej dziurze budżetu obronnego*, wzywając do ponownego przeanalizowania realności wykonania kluczowych programów zbrojeniowych, w tym zakupu lotniskowców, niszczycieli przeciwlotniczych Typu 45, samolotów F-35 czy okrętów podwodnych typu *Astute*. W takiej sytuacji, doniesienia o kolejnym przekroczeniu kosztorysów, mogą doprowadzić do całkowitego skasowania nawet największych programów.

Niestety, wiele wskazuje na to, że groźba ta może dotyczyć programu budowy lotniskowców. BBC dotarła do dokumentów, które dowodzą, że koszt jednostek tego typu może wzrosnąć do 5 mld GBP. Dwie trzecie tego wzrostu wynika z grudniowej decyzji resortu obrony, o znacznym spowolnieniu prac i wprowadzeniu okrętów do służby w 2015 i 2018. Rozwiązanie to ma zmniejszyć wydatki ministerstwa w ciągu najbliższych 2-3 lat, jednak spowoduje całkowity wzrost kosztów, o ok. 650 mln GBP. Pozostałe składowe zwiększonego kosztorysu mają wynikać m.in. z inflacji i wprowadzanych przez Royal Navy zmian konstrukcyjnych.

Na razie strona przemysłowa nie ustosunkowała się do tych doniesień. Ministerstwo obrony zaś ograniczyło się do informacji, o trwających pracach nad analizą skutków

finansowych decyzji z końca ubiegłego roku. Działania te powinny zakończyć się jeszcze w lipcu.

Program budowy nowoczesnych i największych - po amerykańskich - lotniskowców na świecie, od początku trafiał na silny sprzeciw, w tym RAF, zainteresowanej przeznaczeniem większych kwot na zakup samolotów bojowych.

Część ekspertów uważa, że po potwierdzeniu się doniesień BBC, program budowy lotniskowców znajdzie się w poważnym niebezpieczeństwie. O ile wątpię w całkowitą kasatę, twierdzą, że możliwym będzie podjęcie decyzji o budowie tylko jednej jednostki.

Powiązane wiadomości

[Droższe brytyjskie lotniskowce \(2009-07-06\)](#)

[Kontrakt na brytyjskie lotniskowce \(2008-07-03\)](#)

[Londyn gotowy do kupienia lotniskowców \(2008-05-20\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o